

Tydzień I
Medytacja 3
Przymioty Boga
(Łk 1, 46-55)

Słowo:

Wtedy Maryja rzekła:

«Wielbi dusza moja Pana,

i raduje się duch mój w Bogu, moim Zbawcy.

Bo wejrzał na uniżenie Służebnicy swojej.

Oto bowiem błogosławić mnie będą odtąd wszystkie pokolenia,

gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny.

Święte jest Jego imię –

a swoje miłosierdzie na pokolenia

i pokolenia [zachowuje] dla tych, co się Go boją.

On przejawia moc ramienia swego,

rozprasza [ludzi] pyszniących się zamysłami serc swoich.

Strąca władców z tronu, a wywyższa pokornych.

Głodnych nasycy dobrami, a bogatych z niczym odprawia.

Ujął się za sługą swoim, Izraelem,

pomny na miłosierdzie swoje - jak przyobiegał naszym ojcom -

na rzecz Abrahama i jego potomstwa na wieki».

Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest teraz obecny przy Tobie. Pomyśl jak patrzy na Ciebie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia, poprowadzenia Cię przez modlitwę, tak aby była ona jak najbardziej owocna dla Ciebie i miła Bogu:

Proszę Cię, Panie, Boże mój, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Twojego Boskiego Majestatu.

Wchodząc w modlitwę przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważać (zaangażuj swoją wyobraźnię).

Obraz do medytacji:

Zobaczę scenę spotkania Maryi w domu Elżbiety. Zobaczę, co mówią, jak patrzą na siebie. Zwrócę szczególną uwagę na to, co mówi Maryja w reakcji na słowa wypowiedziane przez jej krewną.

Prośba o owoc modlitwy:

Poproś teraz Pana o owoc modlitwy; proś o łaskę poznawania, kim jest Bóg.

Puncta do medytacji:

1. „Wielbi dusza moja Pana...”. Postaram się dostrzec radość w życiu i słowach Elżbiety, a potem w odpowiedzi Maryi. Jej radość i wdzięczność jest tak wielka, że nie może milczeć, ale uwielbia Boga całą swoją duszą, całą sobą. Pobędę w tej ich radości, postaram się towarzyszyć Marii i Elżbiecie.

Spojrzę na swoje życie z perspektywy ostatniego czasu. Co mnie w nim porusza tak, że mogę chcieć razem z Maryją wielbić Pana? Za co jestem lub mogę być wdzięczny Bogu?

2. „Wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny”. Maryja nazywa Boga Wszechmocnym. Ona doświadcza w swoim życiu tego, że Bóg może dla człowieka robić rzeczy, które do tej pory nikomu nawet nie przyszły do głowy, o których mędrcy i uczeni nie mogli nawet marzyć. Dowiaduje się, że została Matką Syna Bożego, a jej krewna, uchodząca za niepłodną, też spodziewa się syna.

Jakie wielkie rzeczy Pan uczynił w moim życiu? Czy dostrzegam Jego prowadzenie?

3. „Miłosierdzie na pokolenia i pokolenia...”. Bóg w swoim miłosierdziu jest nieskończenie hojny. Pochyla się na biedą i słabością ludzi od samego początku. Ujmuje się wielokrotnie za Izraelem, nawet gdy ten odchodzi od Boga. Cała historia narodu wybranego jest przykładem działania tego Miłosierdzia, gdy Pan wybawia go z niewoli egipskiej, babilońskiej, czy innych nieszczęść.

A jak w moim życiu Bóg pochyla się nad moimi niewiernościami wobec Niego, grzesznością, biedą materialną, czy duchową?

Rozmowa końcowa:

Na koniec porozmawiaj z Bogiem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Wypowiedz przed Nim swoje uczucia. Bądź szczery przed Panem. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie - jak przyjaciel z Przyjacielem. Na zakończenie pomódl się słowami modlitwy "Ojcze nasz".